

Sygn. akt I C 2544/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Płocku Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Joanna Przybylska

Protokolant: Łucja Włodarczyk

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2013 r. w Płocku

sprawy z powództwa D. C.

przeciwko M. C.

o zachówek

- 1) powództwo oddała;
- 2) przyznaje na rzecz adwokata M. P. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 3 600,- (trzech tysięcy sześciuset) złotych plus podatek VAT za pomoc prawną świadczoną z urzędu;
- 3) zasądza od powoda D. C. na rzecz pozwanej M. C. kwotę 1000,- (jednego tysiąca) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;
- 4) w pozostałym zakresie nie obciąża powoda kosztami procesu.

sygn. akt I C 2544/12

UZASADNIENIE

D. C. wystąpił w dniu 20 grudnia 2012 roku przeciwko M. C. o zapłatę zachowku w kwocie 100.000,-złoty z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż nie otrzymał należnego mu zachowku w drodze dziedziczenia, zapisu ani darowizny za życia spadkodawcy (ojca A. C.). Ponadto powód wskazywał, iż umowę o podział majątku wspólnego i z dnia 8 grudnia 2009 roku pomiędzy małżonkami A. C.i M. C.należy potraktować jako umowę darowizny i składniki majątku objęte tą umową winny być zaliczone zgodnie z art. 1039 i 1042 kc na schedę spadkową.

W piśmie procesowym z dnia 17 lipca 2013 roku pełnomocnik powoda podniósł zarzut nieważności czynności prawnej – umowy o podział majątku wspólnego wskazując, iż pod umową o podział majątku wspólnego małżonkowie ukryli umowę darowizny (art. 83 § 1 kc).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

A. C.i M. C.pozostawali w związku małżeńskim od 1969 roku (bezsporne).

W latach 1984-1985 pojawiły się u A. C. pierwsze poważne problemy ze zdrowiem. Z uwagi na stan zdrowia A. C. małżonkowie zdecydowali się wyprowadzić z W. i zakupili dom we wsi P., w którym przez 22 lata mieszkali. W ostatnich latach życia A. C. bardzo słabo się poruszał, wszelkie prace domowe, formalności związane z bieżącym funkcjonowaniem, leczeniem i remontami załatwiała pozwana (zeznania pozwanej k. 97-99, 100).

W dniu 8 grudnia 2009 roku małżonkowie zawarli w formie aktu notarialnego umowę małżeńską majątkową oraz umowę o podział majątku wspólnego mocą, której ustanowili z dniem podpisania aktu rozdzielność majątkową polegającą na tym, iż każdy z małżonków zachowywał zarówno majątek nabyty przed zawarciem umowy, jak i majątek nabyty później oraz zarządzał samodzielnie całym majątkiem. Ponadto strony umowy dokonały podziału majątku wspólnego, w ten sposób, iż:

- nieruchomości położoną w obrębie P. w jednostce ewidencyjnej S., oznaczonej jako działka nr (...) o obszarze 0,48 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Płońsku prowadzona jest księga wieczysta (...),

- udział wynoszący 1/2 części we współwłasności niezabudowanej nieruchomości położonej we wsi P., gm. S., oznaczonej jako działka nr (...) o obszarze 0,06 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Płońsku prowadzona jest księga wieczysta (...),

- udział wynoszący 1/2 części we współwłasności niezabudowanej nieruchomości położonej we wsi P., gm. S., oznaczonej jako działka nr (...) o obszarze 0,18 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Płońsku prowadzona jest księga wieczysta (...), otrzymała w całości M. C..

Stawiający wartość przedmiotu umowy określili na kwotę 250.000,-złoty oraz oświadczyli, iż w/w nieruchomości wyczerpują cały ich majątek wspólny, a podziału majątku dokonują bez żadnych spłat. Ponadto M. C. na nieruchomości nabytej aktem notarialnym ustanowiła na rzecz A. C. na czas nieoznaczony służebność osobistą polegającą na prawie używania całego budynku mieszkalnego, garażu i budynku letniskowego oraz na prawie swobodnego poruszania się po całej nieruchomości (kopia aktu notarialnego k. 4-7).

Postanowieniem z dnia 6 października 2010 roku, w sprawie sygn. akt I Ns 279/10, Sąd Rejonowy w Płońsku, Wydział I Cywilny stwierdził, iż spadek po zmarłym w dniu 30 stycznia 2010 roku A. C. nabyli żona M. C. oraz syn D. C. po 1/2 części każde z nich (kopia postanowienia k. 8).

Postanowieniem z dnia 26 września 2012 roku Sąd Rejonowy w Płońsku Wydział I Cywilny w sprawie I Ns 167/11:

- oddalił żądanie stwierdzenia nieważności aktu notarialnego;

- ustalił, iż w skład spadku po A. C. wchodzi kwota 10.373,06,-złoty;

- dokonał działu spadku po A. C. w ten sposób, iż ustaloną wyżej kwotę przyznał na rzecz uczestniczki M. C., zasądzając jednocześnie na rzecz wnioskodawcy D. C. kwotę 5.186,53,-złoty tytułem spłaty (postanowienie k. 363-364 akt I Ns 167/11 Sądu Rejonowego w Płońsku). W toku postępowania Sąd ustalił, iż w dacie zgonu spadkodawca nie był właścicielem żadnych nieruchomości, wszelką broń jaką posiadał, a także pasiekę w latach 2009-2010 podarował znajomym, jedynym co pozostawił była niewielka suma pieniędzy na koncie, z której 1/2 została przyznana na rzecz D. C.. Ponadto w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, a w szczególności opinię biegłego psychiatry, sąd doszedł do przekonania, iż w dacie zawierania umowy o podział majątku wspólnego A. C. nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, dlatego też oddalił żądanie wnioskodawcy D. C. stwierdzenia nieważności umowy z dnia 8 grudnia 2009 roku (uzasadnienie postanowienia k. 367-373 akt I Ns 167/11 Sądu Rejonowego w Płońsku). Strony nie wywiodły w sprawie apelacji.

D. C. utrzymywał z ojcem sporadyczne kontakty, przez ostatnie 20 lat jego życia tylko dwukrotnie do niego dzwonił i to w błahych sprawach, a A. C. nie dążył do poprawy relacji z synem, które po rozstaniu z matką powoda w 1958 roku (powód miał wówczas 2 lata) były bardzo powierzchowne i inicjowane jedynie przez powoda (zeznania stron k. 96-100).

D. C. orzeczeniem Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej MSWiA z dnia 26 lutego 2001 roku został zaliczony do pierwszej grupy inwalidów, ze wskazaniem, iż jest to inwalidztwo trwałe (kopia orzeczenia k. 12). Z tytułu niezdolności do pracy, powód otrzymuje rentę w kwocie 2.890,-złoty, żona powoda uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 3.670,-złoty. Powód spłaca kredyt na zakup mieszkania, którego rata wynosi 1100,-złoty miesięcznie oraz kredyt na zakup samochodu w kwocie (...)-złoty, opłaty za mieszkanie to kwota 738,-złoty miesięcznie, ponadto na leki wydaje ok. 3-4 tys. rocznie, a zakup protezy łączy się z wydatkiem w kwocie ok. 5.000,-złoty (oświadczenie k. 9-10).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o załączone do akt i powołane wyżej dokumenty, które w pełni zasługują na uwzględnienie, albowiem brak podstaw do podważenia ich prawdziwości. Sąd dał również wiarę zeznaniom stron albowiem zeznania te wzajemnie się uzupełniają tworząc zwartą, logiczną całość.

Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda (poza przesłuchaniem stron), albowiem były one nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Powód wnioskował o zobowiązanie pozwanej do przedłożenia umów ubezpieczenia nieruchomości z lat 2007- 2010 na okoliczność ustalenia wartości nieruchomości oraz składników ruchomych, wchodzących w zakres ubezpieczenia oraz umów darowizn, dotyczących broni palnej, której właścicielem był spadkodawca, A. C., na okoliczność ustalenia ich rzeczywistej wartości. Zdaniem Sądu, w przypadku ustalenia, iż nieruchomości objęte umową o podział majątku pomiędzy stronami winny podlegać doliczeniu do spadku, koniecznym byłoby w przypadku sporu co do wartości, dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, same dokumenty ubezpieczenia są w tym zakresie nieprzydatne. Natomiast co do ustalenia wartości składników ruchomych, żądania było o tyle bezprzedmiotowe, że jeżeli ubezpieczeniem objęte były ruchomości stanowiące majątek wspólny małżonków C., bądź majątek odrębny spadkodawcy, to ich wartość nie podlegałyby rozliczeniu w sprawie o zachowek, ale ewentualnie w postępowaniu o dział spadku. Natomiast co do umów darowizn broni, to kserokopie tych umów były załączone do akt sprawy I Ns 167/11 (k. 228-229), a pełnomocnik powoda nie sprecyzował tezy dowodowej, która wskazywałaby na celowość czynienia ustaleń co do autentyczności i ważności tych dokumentów. Ponadto wobec braku podstaw do doliczenia do spadku nieruchomości i udziału w nieruchomościach będących przedmiotem umowy o podział majątku, bezprzedmiotowe było prowadzenie postępowania w zakresie dotyczącym wartości darowanej broni (szczegółowa argumentacja zostanie przedstawiona w motywach rozstrzygnięcia). Wskazać w szczególności należy, iż okoliczności dotyczące darowizn broni były badane w toku sprawy o podział majątku, w której w oparciu o zeznania świadków sąd ustalił, iż darowizny broni zostały dokonane. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż w świetle art. 890 kc dla ważności umowy darowizny istotne jest przede wszystkim spełnienie świadczenia tj. w tym przypadku fizyczne darowanie broni, a nie sama umowa sporządzona na piśmie. Ponadto, gdyby Sąd doszedł do przekonania, że umowy darowizny były nieważne, to przedmioty, których dotyczyły winny podlegać ewentualnemu rozliczeniu w sprawie o dział spadku, a nie w sprawie o zachowek.

Sąd zważył co następuje.

W niniejsze sprawie jest okolicznością bezsporną, iż strony są w świetle art. 991 kc osobami uprawnionymi do zachowku i przysługuje im jako osobom trwale niezdolnym do pracy (powód posiada orzeczenie stwierdzające trwałe inwalidztwo I grupy, a pozwana z uwagi na wiek – 79 lat) dwie trzecie wartości udziału spadkowego. Strony niniejszego postępowania są jednocześnie spadkobiercami ustawowymi i uzyskały zaspokojenie z majątku jaki pozostawił spadkodawca.

Spór dotyczy natomiast, przede wszystkim oceny prawnej dokonanej przez spadkodawcę i pozwaną czynności prawnej w postaci umowy o podział majątku wspólnego, w świetle art. 993 kc. Zgodnie bowiem z art. 993 kc przy obliczaniu zachowku uwzględnia się darowizny uczynione przez spadkodawcę, przy czym przez darowiznę należy rozumieć przysporzenie dokonane przez spadkodawcę w wykonaniu umowy darowizny, tj. umowy w kształcie przewidzianym w art. 888 kc. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z umową darowizny, ale z umową o podział majątku wspólnego. Dokonanie podziału majątku wspólnego w ten sposób, że cały majątek uzyska jedna ze stron umowy bez obowiązku spłaty jest prawnie dopuszczalny i punktu widzenia konstrukcji jurystycznej mamy do czynienia z darowizną udziału w majątku wspólnym lub udziałów w poszczególnych przedmiotach objętych uprzednio wspólnością na rzecz jednej ze stron umowy, ale nie jest to umowa darowizny w rozumieniu art. 888 kc. Taki sposób

dokonania podziału może wystąpić w sytuacjach, gdy strony uznają, iż odpowiada on np. normom etycznym. Należy ponadto podkreślić, iż brak podstaw do interpretacji rozszerzającej art. 993 kc, a tylko taka interpretacja pozwoliłaby potraktować umowę o podział majątku bez dopłat i spłat, jako umowę darowizny. Gdyby wolą ustawodawcy było aby wszelkie przysporzenia pod tytułem darmym podlegały doliczeniu, to inne byłoby brzmienie art. 993 kc.

W kontekście powyższych rozważań, zdaniem Sądu, brak również jakichkolwiek podstaw do uznania, iż umowa o podział majątku z dnia 8 grudnia 2009 roku była umową pozorną, pod którą została ukryta umowa darowizny. Pozorność jest to wada oświadczenia woli polegająca na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie nie wywołało skutków prawnych. W niniejszej sprawie małżonkowie C. dokonali wyboru określonej czynności prawnej, dla uregulowania swojej sytuacji majątkowej, ich zamiarem było aby jedyną właścicielką wchodzących w skład ich majątku wspólnego nieruchomości i udziałów w nieruchomościach była pozwana. Zamierzony skutek mogli osiągnąć przyjmując różne rozwiązania prawne, w tym umowę o podział majątku czy też umowę darowizny. Strony umowy zdecydowały się na kompleksowe uregulowanie kwestii dotyczących majątku wspólnego w sposób powszechnie przyjęty. Samo przekonanie powoda, iż celem działania spadkodawcy było wyzucie go z majątku, nie daje podstaw do przyjęcia, iż czynność prawna – umowa o podział majątku wspólnego – była nieważna, albowiem oświadczenie A. C. zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej – darowizny. W niniejszej sprawie, nie mamy do czynienia z pozornością (art. 83 § 1 kc), albowiem powód nie wykazał, aby strony chciały by ich oświadczenia nie wywołały skutków prawnych.

Z uwagi na powyższe okoliczności Sąd ustalił, iż pozwana nie otrzymała od męża darowizny, która podlegałaby doliczeniu do wartości spadku.

Natomiast co do kwestii broni myśliwskiej, której wartość zdaniem powoda, winna być doliczona do wartości spadku, to wskazać należy, iż powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie zgłosił w tym zakresie praktycznie żadnych wniosków dowodów, poza żądaniem zobowiązania pozwanej do przedłożenia umów darowizn tej broni, których kopie pozwana złożyła w sprawie o dział spadku. Jak to ustalił sąd rejonowy w sprawie o dział spadku broń i pasieka zostały darowane znajomym spadkodawcy. Wprawdzie z art. 994 § 1 kc wynika, iż przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny na rzecz osób trzecich, ale w sytuacji gdy darowizny te wraz ze środkami finansowymi uzyskanymi przez strony w częściach równych w drodze spadkobrania, miałyby stanowić jedyny substrat zachowkowi to prowadzenia postępowania dowodowego w tym zakresie jest bezprzedmiotowe. Strony postępowania (spadkobiercy ustawowi) są uprawnione do zachowku w równym stopniu, a zgodnie z art. 999 kc jeżeli spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku jest sam uprawniony do zachowku, jego odpowiedzialność ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek, zatem nawet gdyby ustalono jakie przedmioty A. C. darował osobom trzecim i jaka była ich wartość, to pozwana jako sama uprawniona do zachowku, nie byłaby zobowiązana do zapłaty z tego tytułu jakiegokolwiek sumy na rzecz powoda. Powód może ewentualnie dochodzić należności z tego tytułu od osób trzecich, które darowizny otrzymały (art. 1000 § 1 kc), a nie od pozwanej, która z tytułu tych darowizn nie uzyskała żadnej korzyści.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd powództwo oddalił.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc. Sąd miał na uwadze trudną sytuację finansową powoda, jego stan zdrowia, ale również charakter sprawy i poczucie krzywdy, wynikające z faktu, iż w ramach obowiązującego prawa, mimo braku wydziedziczenia faktycznie został pozbawiony udziału w majątku, do którego powstania przyczynił się jego ojciec. Poczucie krzywdy powoda było tym silniejsze, że ojciec nie od drugiego roku życia nie interesował się jego losem, a wszelkie kontakty było inicjowane jedynie przez powoda. Mimo, jednak poczucia krzywdy i trudnej sytuacji, zdaniem Sądu, powód winien ponieść koszty zastępstwa procesowego pozwanej do kwoty 1.000,-złoty. Niewątpliwym jest, że powód przegrał proces, gdy okoliczności przez niego podnoszone, w znacznej części były przedmiotem analizy Sądu Rejonowego w Płońsku, a powód nie zgadzając się z wysnutymi wnioskami, nie wywiódł apelacji, a wystąpił z pozwem o zachówek, narażając pozwaną na konieczność poniesienia kosztów procesu.

O kosztach zastępstwa procesowego powoda Sąd orzekł na podstawie § 19 i 20 oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.